



WYPLYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

32 NIEDZIELA ZWYKŁA

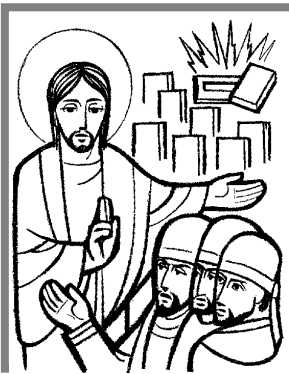
10 listopada

117'13

LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Mch 7,1-2,9-14 * Ps 17 * Czytanie II: 2Tes 2,16-3,5.

Ewangelia: Łk 20, 27-38



Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu. Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiwszy dzieci. W końcu umarła ta kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę. Jezus im odpowiedział: Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzaku, gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla niego żyją.

Oto słowo Pańskie.

SŁOWO ŻYCIA

Każda niedziela to mała Wielkanoc, jak mówił błogosławiony Jan Paweł II. Przychodzimy w dzień Pański do kościoła na wspólną Eucharystię przede wszystkim, by wyznać wiarę, że Jezus pokonał śmierć mocą swego zmartwychwstania. W tym miesiącu, gdy szczególnie modlimy się za zmarłych i nawiedzamy groby bliskich, wiara w życie wieczne rozprasza mroki smutku i żałoby. Świat próbuje rozwiązać tajemnicę śmierci przez bagatelizowanie problemu. Cywilizacja śmiechu, bez troski i zabawy wkracza również w ten obszar

naszej egzystencji, chcąc zagłuszyć pytanie o sens życia. Niektórzy wolą włożyć świeczkę do wydrążonej dyni, niż zapalić znicz na grobie kogoś bliskiego. Dynia jest fajną zabawą a grób wzywa do powagi i refleksji. Śmiech nie zawsze daje prawdziwą radość a powaga nie zawsze prowadzi do smutku i rozpaczy.

Zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem naszej wiary. Mówimy w każdej Mszy świętej: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu. Wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Tak mówił o tej prawdzie błogosławiony Jan Paweł II w Poniedziałek Wielkanocny 2001 roku: „Również dziś, w dniu zwanym «Poniedziałkiem Anioła», gdy wspominamy spotkanie niebieskiego posłańca z kobietami przybyłymi do grobu, rozbrzmiewa z mocą wielkie orędzie o zmartwychwstaniu Jezusa: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział. Przyjdźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał» (Mt 28, 5-6). To orędzie, wypowiedziane przy pustym grobie, rozchodzi się na cały świat i dociera do każdego zakątka ziemi; jest ono przesłaniem nadziei dla wszystkich. Odkąd ukrzyżowany Nazarejczyk powstał z martwych o świcie trzeciego dnia, ostatnie słowo nie należy już do śmierci, lecz do życia! W zmartwychwstałym Panu Bóg objawił w pełni swą miłość do całej ludzkości. Najpierw kobiety, później uczniowie, a na końcu i Piotr odkrywają radosną prawdę: «Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami» (Dz 2, 32). Drodzy bracia i siostry, również i my - tak jak oni i razem z nimi - jesteśmy wezwani do głoszenia ludziom naszych czasów tej «dobrej nowiny»: «Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja» (Sekwencja paschalna). Jest moim głębokim pragnieniem, aby orędzie paschalne coraz bardziej umacniało wiarę wszystkich ochrzczonych, a pokój, dar Chrystusa zmartwychwstałego, zapanował w każdym ludzkim sercu i przywrócił nadzieję wszystkim uciśnionym i cierpiącym!»

W dzisiejszej Ewangelii Saduceusze nie przyszli do Jezusa szukać nadziei. Chcieli wykazać, że nauka o życiu wiecznym jest iluzją i nie może się obronić wobec ich przebiegłej argumentacji. Zaślepiiony człowiek przykłada ludzką miarę do spraw Bożych! Ta cała historia wymyślona przez Saduceuszów, by ośmieszyć Chrystusa przypomina trochę wydarzenie jakie miało miejsce po śmierci Zbawiciela. Tak mówi św. Mateusz: „Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata i oznajmili: «Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: "Po trzech dniach powstanę". Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: "Powstał z martwych". I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze». Rzekł im Piłat: «Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie». Oni poszli i zabezpieczyli grób opieczętowując kamień i stawiając straż” (Mt 27, 62-66).

„Myśli Moje nie są myślami waszymi a drogi Moje nie są drogami waszymi” – mówi Bóg przez proroka Izajasza. Człowiek chce ograniczyć

Wszemcownego i podporządkować swoim ludzkim oczekiwaniom. Wyszkolona straż i położone na grobowym kamieniu pieczęcie – oto ludzka przebiegłość i ziemskie możliwości ograniczenia największego cudu w dziejach świata – zmartwychwstania Chrystusa. Jak śmiesznym a w końcu żalonym staje się człowiek pyszny, który chce decydować, co Bóg może a czego nie. Jak zaślepionymi ludźmi musieli być Saduceusze, którzy chcieli zarzucić kłamstwo Temu, który jest „Prawdą, Drogą i Życiem”. W relacji św. Mateusza Jezus najpierw mówi do swoich adwersarzy: „Jesteście w błędzie, nie znając Pisma ani mocy Bożej” (Mt 22, 29). To musiało bardzo zaboląć pewnych siebie pyszałków, którzy uchodzili w oczach prostych ludzi za uosobienie mądrości płynącej z Biblii i Tradycji. Święty Hieronim powiedział: „Jeśli bowiem, jak mówi apostoł Paweł, Chrystus jest mocą Bożą i mądrością Bożą, to ten, kto nie zna Pisma, nie zna mocy Boga ani Jego miłości: nieznanomość Pisma świętego jest nieznanomością Chrystusa” (Godz. Czyt. 30.09). Uczni Saduceusze okazali się ignorantami. Nie rozumieli Pisma świętego i dlatego odrzucili Chrystusa. Ale można również powiedzieć, że nie chcieli zrozumieć Chrystusa i dlatego odrzucili najgłębsze przesłanie Pisma świętego.

Warto dzisiaj postawić pytanie: Jakie miejsce w moim życiu zajmuje Biblia, Słowo Boże? Codziennie docierają do nas tysiące słów, które mają większy lub mniejszy wpływ na nasze myśli, pragnienia, postawy, decyzje i czyny. Czy żyję na co dzień tym jedynym Słowem, które ma moc oczyszczać, uświęcać i zbawiać dusze? Czy szukam odpowiedzi na nurtujące pytania w pokornej lekturze Biblii? Czy mam ulubione teksty biblijne, do których często wracam? Pan Jezus mówi: „Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą” (Mk 13,31). Dlatego warto trzymać się Słowa, które pośród przemijającego świata prowadzi nas ku życiu wiecznemu. *x. Proboszcz*

ENCYKLIKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA LUMEN FIDEI – ŚWIATŁO WIARY



Natomiast jest jasne, że ta rzekoma opozycja nie odpowiada faktom biblijnym. Stary Testament łączył obydwa rodzaje poznania, ponieważ słuchanie słowa Bożego łączy się z pragnieniem oglądania oblicza Boga. W ten sposób stał się możliwy dialog z kulturą helleńską, dialog należący do istoty Pisma Świętego. Słuchanie wskazuje na osobiste powołanie i posłuszeństwo, a także na fakt, że prawda objawia się w czasie; wzrok umożliwia pełny ogląd całej drogi i pozwala wpisać się w wielki Boży plan; bez tego oglądu dysponowalibyśmy jedynie odosobnionymi fragmentami nieznannej całości.

30. Związek między widzeniem i słuchaniem jako narzędziami poznania wiary bardzo jasno widoczny jest w Ewangelii św. Jana. W czwartej Ewangelii wierzyć

to słuchać i jednocześnie widzieć. Słuchanie w wierze przebiega zgodnie z formą poznania właściwą dla miłości: jest to słuchanie osoby, rozróżniające i rozpoznające głos Dobrego Pasterza (por. J 10, 3-5); to słuchanie nakazujące naśladowanie, jak w przypadku pierwszych uczniów, którzy «usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem» (J 1, 37). Z drugiej strony, wiara związana jest także z widzeniem. Niekiedy widzenie znaków dokonanych przez Jezusa poprzedza wiarę, jak w wypadku Żydów, którzy po zmartwychwstaniu Łazarza, «ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyli w Niego» (J 11, 45). W innych przypadkach to wiara prowadzi do głębszego widzenia: «jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą» (J 11, 40). W końcu wiara i widzenie splatają się: «Ten, kto we Mnie wierzy, wierzy [...] w Tego, który Mnie posłał. A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał» (J 12, 44-45). Dzięki temu zespoleniu ze słuchaniem, widzenie staje się pójściem za Chrystusem, a wiara jawi się jako droga widzenia, na której oczy przyzwyczajają się do spoglądania w głąb. I tak, w poranek wielkanocny, od Jana, który gdy jeszcze było ciemno, przed pustym grobem «ujrzał i uwierzył» (J 20, 8), przechodzimy do spojrzenia Marii Magdaleny, która już widzi Jezusa (por. J 20, 14) i chce Go zatrzymać, ale zostaje zachęcona do kontemplowania Go na Jego drodze do Ojca, aż do pełnego wyznania samej Magdaleny wobec uczniów: «Widziałam Pana» (J 20, 18). /Cdn./

WSPOMNIENIE MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ (16.XI)

Obraz Panny Świętej z Ostrej Bramy został uroczyście koronowany w 2 lipca 1927 roku przez metropolitę warszawskiego kardynała Aleksandra Kakowskiego w obecności Józefa Piłsudskiego i Ignacego Mościckiego (do koronacji użyto nowych sporządzonych ze złota koron; korony te zaginęły w czasie II wojny światowej). Obraz Matki Bożej Ostrobramskiej znajduje się w specjalnie wybudowanej kaplicy, znajdującej się w górnej części bramy. Pierwotnie powstała kaplica drewniana wzniesiona przez oo. karmelitów w 1671, a w 1722 murowana. W latach 1829-1830 dokonano restauracji kaplicy, a także w latach 1927-1932 oraz w 1993 przed wizytą bł. Jana Pawła II.

Z O G Ł O S Z E Ń

- Jutro święto Odzyskania Niepodległości. Msze św. o godz. 9³⁰ i 17⁰⁰.
- W sobotę 16 listopada obchodzimy wspomnienie Matki Bożej Ostrobramskiej czyli MB Miłosierdzia.
- Dziękuję mieszkańcom Nowego Prażmowa za posprzątanie kościoła i ofiarę na kwiaty. Proszę mieszkańców Zawodnego o przygotowanie kościoła na przyszłą niedzielę.
- Z naszej wspólnoty parafialnej odszedł do Pana: **Ś.P. Arkadiusz GAJEWSKI (I.31)** z Kolonii Gościeńczyce. Pogrzeb odędzie się w tym tygodniu. *Wieczny odpoczynek*